

ZBROJNA SKANDYNAWIA. OBRONA UMIARKOWANYM KOSZTEM [RAPORT]

Agresywna i w zasadzie nieprzewidywalna polityka Rosji w Europie stwarza poważne obawy nie tylko w krajach bałtyckich czy Polsce. Zaniepokojone takimi działaniami są również kraje skandynawskie. Dla Finlandii czy nawet Szwecji działania Moskwy są bezpośrednim zagrożeniem w pobliżu ich granic, natomiast dla Norwegii i Danii poważnym problemem jest też duża aktywność Rosjan na arktycznej północy - dla Defence24.pl pisze Marek Dąbrowski.

Po początkowej „odwilży”, będącej rezultatem zakończenia tzw. zimnej wojny i znacznych redukcji posiadanych arsenałów uzbrojenia w tych czterech krajach, wydarzenia na Ukrainie oraz ogólna sytuacja na świecie spowodowały jednak powrót do szybszej i szerszej zarazem modernizacji własnych armii, zwiększenia aktywności w sojuszniczych lub międzynarodowych strukturach, czy nawiązywania lokalnej współpracy militarnej

10 kwietnia 2015 roku podpisano wspólną deklarację przez ministrów obrony tzw. grupy państw nordyckich tj. Danii, Finlandii, Islandii, Norwegii i Szwecji o zacieśnieniu militarnej współpracy pomiędzy tymi pięcioma krajami – Nordic Defence Cooperation (NORDEFECO). Był to w głównej mierze rezultat nowych polityczno-militarnych ruchów Rosji w Europie, ale i wcześniejszych posunięć tego kraju, realizowanych na całym świecie.

Czytaj też: [Skandynawowie łączą siły zbrojne. NORDEFECO odpowie na zagrożenie ze strony Rosji](#)

Pomimo, że Szwecja i Finlandia mają status państw neutralnych, a Dania i Norwegia są członkami NATO, to państwa te aktywnie wzmacniają obecnie swój potencjał militarny, a przy tym zachowują dobrze rozwinięty system mobilizacyjny oparty o formacje obrony terytorialnej.

Ekspertki wskazują, że o ile akcja czysto militarna przeciw tym krajom jest raczej bardzo mało prawdopodobna, to skala różnych incydentów, prowokacji i niesprecyzowanych zachowań Rosji, skierowanych przeciwko nim, wciąż rośnie.

Bardzo ścisłą współpracę nawiązała Szwecja z Finlandią. Ten pierwszy kraj traktuje Finlandię jako priorytetowego partnera strategicznego. Oba wydzieliły lotniska i porty do prowadzenia wspólnych ćwiczeń, uczestniczą w programie NATO SAC (wspólnej eksploatacji trzech transportowców C-17A), a szwedzkie maszyny JAS-39E są mocnym kandydatem w programie HX Fighter Replacement Program, czyli następcy fińskich F/A-18C/D. Z kolei Dania i Norwegia wzmacniają swą pozycję w NATO, budują niewielki, ale zauważalny wkład w system obrony powietrznej i antyrakietowej, zwalczania różnych zagrożeń na morzu, tworzenia interoperacyjnej sieci wymiany danych czy działań wojsk specjalnych.

Dania

Dania stara się odgrywać pewną rolę (na miarę swoich możliwości) zarówno w strukturach NATO, jak i

podczas międzynarodowych operacjach mających charakter policyjno-militarny. Ostatnim posunięciem było wysłanie jednej z posiadanych fregat (*Peter Willemoes*) do wsparcia lotniskowcowej grupy uderzeniowej USA (US CSG2) działającej na Morzu Śródziemnym, czy sił specjalnych i samolotów F-16 oraz C-130 przeciw tzw. Państwu Islamskiemu. Dania wystawiła też dwuosobowy pododdział do batalionowej grupy bojowej NATO działającej na terenie Estonii.

W lipcu 2015 roku minister obrony Danii zapowiedział zwiększenie wydatków na pozyskiwanie nowych systemów uzbrojenia. Związane to m.in. jest z umieszczaniem przez Rosjan nowych systemów raketowych, w których zasięgu znalazł się też stolica tego kraju, Kopenhaga.

W 2017 roku opublikowano założenia kolejnego układu obronnego na lata 2018-22, w którym sprecyzowano zadania związane z zachowaniem wymaganego stanu integracji, możliwości i współdziałania w całym systemie obrony tego państwa.



Fot. www2.forsvaret.dk

Dania zakłada wydanie na obronność 14,3 mld USD w latach 2018-22. Duża część tej sumy przeznaczona będzie na modernizację armii, a główne kierunki to pozyskanie nowych samolotów wielozadaniowych, wołów opancerzonych i zaawansowanych systemów łączności i wymiany danych.

Czytaj też: [Obrona budowana od zera. Dania wzmacnia pancierz i tarczę \[KOMENTARZ\]](#)

Wojska lądowe mają na wyposażeniu 51 czołgów *Leopard 2A5* i 40 bwp CV-9035 MkIII. Trwa proces przygotowania do zastępowania starych transporterów gąsienicowych M113 nowymi KTO *Piranha V* (sześć wariantów tych maszyn dostarczanych będzie w latach 2018-23). Najważniejszym programem modernizacyjnym w wojskach lądowych jest też zastąpienie posiadanych 155 mm haubic M109A3 15 nowymi kołowymi haubicami *Caesar* osadzonymi na ciężarówkach *Tatra* w układzie 8x8 (w opcji jest pozyskanie kolejnych sześciu haubic).

Czytaj też: [Dania wzmacnia artylerię. Francuskie haubice i samobieżne moździerz](#)

Siły Specjalne przystąpiły do zorganizowania komponentu specjalnego wspólnie z Belgią i Holandią (osiągnięcie pełnej gotowości ma nastąpić w 2020 roku). Ich potencjał ma zwiększyć pozyskanie różnej klasy BSP, czy wyposażenia specjalistycznego.

Siły Powietrzne Danii aktywnie uczestniczą w operacjach realizowanych zarówno przez NATO, jak i kraje europejskie. M.in. samoloty wielozadaniowe F-16 brały udział w operacjach w Afganistanie, Iraku, czy działaniach nad Libią. Obecnie jedyne posiadane skrzydło myśliwskie składa się z dwóch eskadr (727 i 730) używających jednomiejscowych samolotów F-16 AM MLU i dwumiejscowych F-16BM MLU Fighting Falcon (łącznie 44 maszyny). Eskadra 272 pełni rolę też jednostki szkolnej, a na wyposażeniu skrzydła są również maszyny T-17 Supporter. Skrzydło transportowe ma jedną 271 eskadrę z czterema samolotami Challenger 604 pełniącymi rolę maszyn VIP, rozpoznawczych czy ochrony stref rybołówstwa oraz cztery transportowe C-130J-30 Super Hercules.



Fot. Lars Richter / Flyvevåbnets Fototjeneste (domena publiczna)

Skrzydło śmigłowcowe ma w składzie 722 eskadrę z 13 AW101 *Merlin* Mk512 (zadania SAR i transportowe), 723 eskadrę z siedmioma Super Lynx Mk90B obecnie zastępowanymi przez nowe MH-60R *Seahawk* (dziewięć maszyn ma być dostarczonych do 2018 roku) oraz 724 eskadrę z ośmioma maszynami AS550C2 *Fennec* do zadań patrolowo-obszaryjnych i łącznikowych.

Dodatkowo szkoła lotnicza ma na stanie maszyny Saab T-17 *Supporter* (łącznie w całych Siłach Powietrznych 27 egzemplarzy), a szkolenie lotnicze realizowane jest też na bazie NATO Flying Training w Kanadzie (NFTC) na samolotach T-6A *Harvard* II i *Hawk* Mk 115. Dodatkowo, gwardia narodowa operuje dwoma BN-2A-21 *Islander* głównie w akcjach humanitarnych czy niesienia pomocy.

Najważniejszym programem, oprócz wymiany śmigłowców pokładowych *Lynx* na MH-60R, jest pozyskanie 27 wielozadaniowych maszyn piątej generacji F-35A. Pierwsze sześć maszyn przybędzie do Danii w 2021 roku, a ostatnie trzy dostarczone będą w 2026 roku. Nowy samolot wybrany w ramach kryterium selekcji z kilku ofert uznany został za najbardziej odpowiadający pod względem możliwości bojowych, warunków ekonomicznych przyszłej eksploatacji oraz związanego z tym rozwoju gospodarczego kraju (pierwotnie planowano nabyć aż 48 maszyny).

Czytaj też: [2,6 mld USA za 27 duńskich F-35A](#)

Marynarka Wojenna zamierza zmodernizować swoje trzy fregaty wyposażając je w pociski rakietowe SM-2 Block IIIA. Tak zmodernizowane jednostki mają stanowić duński wkład do natowskiego systemu obrony przeciwrakietowej, mają również wzmocnić pierwszą natowską grupę bojową działającą w ramach sił natychmiastowej reakcji na Atlantyku. Możliwość SZ Danii znacznie wzmocnia posiadanie dwóch uniwersalnych okrętów wsparcia typu *Absalon*, a zabezpieczenie interesów na dalekiej północy wzmocnią trzy okręty patrolowe strefy arktycznej typu *Kund Rasmussen*.

Norwegia

Pod koniec 2016 roku Norwegia przyjęła do realizacji plan obronny na lata 2017-20, związany z rozwojem możliwości swojej armii. Nowe założenia mają pozwolić na samodzielne oraz sojusznicze realizowanie politycznych i gospodarczych interesów państwa norweskiego. Na realizację tych ambitnych zadań rząd norweski planuje przeznaczyć w ciągu kolejnych 20 lat dodatkowo 17,5 mld EUR. Realny wzrost coroczny wydatków na obronę ma wynieść 10%, a budżet z obecnych 1,4 %PKB ma urosnąć do 1,7-1,8 %PKB w ciągu czterech lub pięciu najbliższych lat.

Czytaj też: [Norwegia wzmocnia obronę. Parlament dał zielone światło](#)

Najważniejszym programem wojsk lądowych będzie pozyskanie nowych (41 egz.) i modernizacja dotychczas posiadanych bojowych wozów piechoty CV9030N i pojazdów specjalistycznych opartych o to podwozie (103 egz. z dodatkowym dopancerzeniem, wyposażeniem elektronicznym czy ZSMU *Protector*).

W 2016 roku podpisano umowę o modernizacji 46 *Leopardów* 2A4NO z 54 będących dotychczas w eksploatacji. Dodatkowo wozy wsparcia bazujące na podwoziu *Leoparda* 1 zostaną wymienione na pojazdy oparte o podwozie *Leopard* 2 (osiem wozów inżynieryjnych i osiem mostów samobieżnych). W 2018 roku zakończy się proces modernizacji transporterów M113 do wersji M113F4 oraz powinien zostać rozstrzygnięty przetarg na następcę starych 155 mm gąsienicowych haubic M109A3GN.



Fot. Torbjørn Kjosvold / Forsvaret

W planach jest pozyskanie po 2021 roku prawie 300 nowych transporterów opancerzonych różnych wersji, po 2024 roku nowych wozów patrolowych, a w latach 2021-23 specjalnych pojazdów przeznaczonych do działania w specyficznym terenie.

Po 2023 roku planuje się pozyskanie ponad 100 nowych systemu przeciwpancernego dla zastąpienia pocisków *Javelin*, a na lata 2024-25 również ponad 100 dodatkowych lekkich systemów ppanc. Po 2025 roku zastąpi się dotychczas eksploatowane pojazdy Mercedes-Benz 240GD nową maszyną.

Na bazie NASAMS-2 Kongsberg opracuje nową, mobilną wyrzutnię pocisków przeciwlotniczych na HMMWV, w planach jest też pozyskanie samobieżnych zestawów artyleryjskich lub raketowych (tu mowa jest o IRIST-T) na podwoziu gąsienicowym. Wojska lądowe po wcześniejszym wycofaniu przenośnych zestawów RBS-70 mają otrzymać nowe zestawy bardzo krótkiego (VSHORAD) i krótkiego zasięgu (SHORAD) w latach 2021-23.

W planach jest też pozyskanie zestawów średniego zasięgu, brane są pod uwagę systemy Patriot, SAMP/T czy MEADS. Planowane jest też kupno nowoczesnych radiolokatorów do zwiększenia efektywności nadzoru przestrzeni powietrznej.

Norweskie siły powietrzne aktywnie uczestniczą w operacjach sojuszniczych prowadzonych przez NATO.

331, 338 i 334 eskadry wyposażone są w maszyny F-16 AM MLU i BM MLU stanowiące główną siłę uderzeniową (39 egzemplarzy). 133 eskadra z maszynami P-3C-III i P-3N Orion pełni rolę patrolową i zwalczania okrętów podwodnych. 135 eskadra transportowa wyposażona jest w cztery C-130J-30 *Super Hercules* (planowane jest pozyskanie dodatkowego *Herculesa*), a 717 w dwa *Falcon 20ECM* w roli maszyn walki radioelektronicznej i jednego *Falcon 20C-5* do przewozu VIP.

Czytaj też: [Rozbudowa potencjału obronnego Norwegii - przykład dla Polski?](#)

139 skrzydło śmigłowców składa się z dwóch eskadr – 337 operującej na siedmiu NH90 NFH w roli maszyn SAR i 339 na sześciu Bell 412 i dwunastu 412SP *Arapaho*. Szkolenia podstawowe realizowane jest na czternastu maszynach Saab MFI-15 *Safari*, zaawansowane kontynuowane jest w USA w ramach Euro-NATO Joint Jet Pilot Training Programme.

330 eskadra wyposażona w jedenaście *Sea King Mk43B* realizuje zadania SAR, wsparcia działań wojsk specjalnych i ewakuacji medycznej.



Fot. U.S. Air Force photo/Staff Sgt. Marcy Copeland

Realizowane obecnie programy modernizacyjne to zastąpienie pokładowych *Lynx* Mk86 nowymi sześcioma NH90 NFH ASW, *Sea King*ów nowymi 16 AW101 Mk612 (z radiolokatorami AESA *Osprey*), oraz pozyskanie pięciu maszyn MPA P-8A *Poseidon*. Jednak największy program jest związany z nabyciem wielozadaniowych F-35A, których jak na razie zamówiono 24, a planuje się 52 egzemplarze (45 miałyby stacjonować w Norwegii, pozostałe w USA jako element wsparcia szkolenia pilotów z tego kraju). Z samolotem nieodzownie związany jest rozwój nowej broni dla niego przeznaczonej, a mianowicie lotniczej wersji pocisku JSM.

Czytaj też: ["Początek nowej ery". F-35 oficjalnie w Norwegii](#)

Norwegia przystąpiła też do programu NATO Multinational Tanker-Transport, w ramach którego wspólnie zostaną pozyskane i eksploatowane samoloty Airbus A330 MTT. W ramach poprawy systemów obrony przeciwlotniczej zmodernizowane zostaną dotychczas posiadane wyrzutnie systemu NASAMS-2 (przede wszystkim pozyskane zostaną nowe rakiety o większym zasięgu niż obecnie wykorzystywane).

Główny potencjał floty to pięć fregat typu *Fridtjof Nansen* i sześć tzw. korwet obrony wybrzeża typu *Skjold*. W planach jest zastąpienie sześciu okrętów podwodnych *Ula* (nadal modernizowanych) czterema jednostkami TKMS 212NG, których zakończenie dostaw ma nastąpić w 2030 roku. Liczba niszczycieli min w służbie ma spaść z obecnych sześciu (trzy typu *Oksoy* i trzy typu *Alta*) do czterech jednostek. Częściowo ich rolę mają wypełnić nowe bezzałogowe pojazdy podwodne *Hugin* produkcji firmy Kongsberg. Po 2025 roku dotychczasowe lekkie jednostki patrolowe *Stridsbat-90* (16 w eksploatacji) mają być zastąpione nową konstrukcją. Natomiast dwa większe patrolowce *Svalbard* i *Harstad* poddane zostaną modernizacji w latach 2022-23. Flota czeka też na nowy okręt wsparcia logistycznego działań na morzu *Moud*, bazujący na rozwiązaniach projektu *Aegir 18* i brytyjskich okrętów tankujących *Tide*.

W dalszych planach jest pozyskanie czterech pełnomorskich patrolowców przenoszących śmigłowce NH90, czterech kolejnych mniejszych oraz zastąpienie patrolowców arktycznych typu Nordkapp

trzema nowymi jednostkami (w latach 2021-23).

Szwecja

Pomimo, że Szwecja zachowuje swoją politykę państwa neutralnego, wobec obecnych zagrożeń aktywnie uczestniczy w wybranych operacjach realizowanych przez państwa europejskie i pod egidą ONZ (np. operacja w Libii lub w Mali), aktywnie współpracuje też z NATO.

W opublikowanej w czerwcu 2015 roku narodowej strategii obronnej na lata 2016-20 (przyjętej w ramach ponadpartyjnego porozumienia), Szwecja zmienia dotychczasową politykę związaną z redukcją swego potencjału militarnego i zapowiada zwiększenie nakładów na obronność (planuje się wydać w ciągu tych pięciu lat ponad 25.3 mld USD). W 2017 roku budżet obronny Szwecji wynosił blisko 6 mld USD.

Czytaj też: [Szwecja zwiększa wydatki wojskowe. Wzmocnienie zdolności "totalnej obrony"](#)

Na jej terenie odbyły się niedawno duże ćwiczenia pk. *Aurora2017*, w których brało udział około 20 tys. żołnierzy szwedzkich i z kilku krajów NATO oraz Finlandii. Ich koszt oceniany jest na ponad 58 mln USD.

Główne kierunki unowocześnienia armii zakładają pozyskanie nowoczesnego uzbrojenia i wyposażenia dla piechoty, systemów łączności i przekazywania danych, radiolokacyjnych czy pojazdów zabezpieczenia logistycznego. Dodatkowo planuje się modernizację posiadanych czołgów, pozyskanie nowych systemów artylerii samobieżnej i systemów dowodzenia typu C2. Marynarka wojenna otrzyma dwa zmodernizowane okręty podwodne typu *Gotland* oraz dwie nowe jednostki typu A26, a także zmodyfikowane korwety *Visby* i *Gävle*. Inne przedsięwzięcia mają na celu zwiększenie intensywności i jakości prowadzonych ćwiczeń i treningów wojsk oraz powrót znacznych sił na wyspę Gotland (ma ona kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa tego kraju, jak i pozostałych państw rejonu Morza Bałtyckiego). Powstanie też nowa specjalistyczna formacja do przeciwdziałania zagrożeniom w cyberprzestrzeni.

Czytaj też: [Szwecja szykuje się do "totalnej obrony" \[KOMENTARZ\]](#)

Wyposażenie wojsk lądowych to przede wszystkim 120 czołgów Strv-122, 509 CV-90 (w pięciu wariantach), 113 KTO AMV, 170 KTO XA-200 oraz 150 dwuczłonowych BvS10 i 289 lekkich RGM-32. Do pododdziałów artylerii trafiają 155 mm kołowe haubice samobieżne *Archer* (24 zamówione), siły wsparcia logistycznego wzmocnią nowe pojazdy transportowe a inżynieryjne parki pontonowe typu *Improved Ribbon Bridge* (IRB).



Fot. BAE Systems

Czytaj też: [Więcej haubic Archer dla Szwecji. "Wzmocnienie rezerw"](#)

Główna siła bojowa lotnictwa Szwecji to trzy skrzydła (F7, F17 i F21) wyposażone w 98 maszyn wielozadaniowych JAS-39C/D *Gripen* i szkolnych Saab Sk60A. Skrzydło F7 pełni przy tym rolę jednostki treningowej, jego instruktorzy szkolą też pilotów z Czech i Węgier. Szwedzkie *Gripeny* zostały objęte modernizacją w ramach programu MS20 (m.in. umożliwiającego użycie przez nie kierowanych pocisków powietrze-powietrze *Meteor*, bomb GBU-39 oraz zaawansowanego hełmu pilota z wyświetlaczem). Zamówiono już 60 nowych maszyn JAS-39E (dostawy od połowy 2020 roku), przy czym zrezygnowano z pomysłu całkowitego wycofania z eksploatacji starszych modeli (mówi się o pozostawieniu przynajmniej 20 z nich w dalszej eksploatacji). W tym miejscu trzeba przypomnieć, że szwedzkie siły powietrzne nadal aktywnie wykorzystują drogowe odcinki lotniskowe w operacjach prowadzonych przez samoloty bojowe.



Fot. Saab

Jednostka transportowa i do zadań specjalnych eksploatuje sześć maszyn Tp84 (C-130H *Hercules*, przy czym jeden z nich pełni rolę tankowca powietrznego) oraz jednego Saab OS100, dwa Saab S100D ARGUS w roli AEW&C oraz ISR (na Saab 340), jednego Saab Tp100C i dwa *Gulfstream IVSP/S102B* Korpen SIGINT. Dodatkowo w jej skład wchodzi jednostka specjalna z pojedynczymi *Gulfstreamami IV/Tp102A/C* i D.

Szkolnictwo wojskowe wyposażone jest w rodzime samoloty szkolne Saab Sk60A/B (łącznie w Siłach Powietrznych nadal eksploatuje się 37 egzemplarzy), podzielone między pododdziały przeznaczone do szkolenia w pilotażu i taktyce użycie lotnictwa na polu walki.

W skład floty śmigłowców wchodzi sześć NH90TTH/Hkp14D (dodatkowych siedem będzie jeszcze dostarczonych), dwadzieścia maszyn Leonardo Hkp15A/B (AW109) i piętnaście UH-60M/Hkp16 *Black Hawk*.

Szwedzkie lotnictwo eksploatuje również osiem BSP UAV-03 *Örnen* (RQ-7 *Shadow* 200) oraz *Skylark*. Na rzecz administracji morskiej działa siedem AW139, a Straż Graniczna ma trzy DHC-8-300.

Oprócz pozyskania nowych JAS-39E, ważnym programem będzie wprowadzenie w siłach powietrznych systemu wymiany danych taktycznych w standardzie Link16 (by być bardziej kompatybilnymi z lotnictwem NATO), oraz wprowadzenie nowego, narodowego systemu wymiany danych dla całości armii. Po 2020 roku planuje się pozyskanie dwóch Saab *Erieye* typu AEW&C zastępujących obecnie eksploatowane S-100B.

Obronę powietrzną zapewniają samobieżne 40 mm zestawy przeciwlotnicze Lvkv 90 (25 sztuk, z których 16 ma być zmodernizowanych) i raketowe RBS-70/NG. Do eksploatacji wejdzie system z pociskami IRIS-T SLS w wersji samobieżnej na gąsienicowych Bv 410. Nadal w użyciu pozostaje system średniego zasięgu RBS-97, ale najprawdopodobniej wkrótce zastąpi go zestaw *Patriot* w odmianie z oprogramowaniem PDB-8 i pociskami PAC-3 MSE oraz GEM-T.

Czytaj też: [Szwecja kupi Patrioty. Decyzja rządu](#)

W skład systemu wykrywania celów powietrznych wchodzi radiolokatory dalekiego zasięgu PS-810, trójwspółrzędne PS-861 i dwuwspółrzędne PS-871. Potencjał wzmacniają systemy *Giraffe* w wariantach PS-91 i PS-90, a także Saab UndE 23.

Dwa nowe okręty podwodne typu A26 będą dostarczane od 2022 roku, a dwa typu A19 *Gotland* zmodernizowane. W 2020 roku ma wejść do służby nowy okręt monitorowania i analiz obszaru Bałtyku Sigint, pozyskany za sumę 80,7 mln USD. Pięć korwet typu *Visby* zostanie zmodernizowanych tak, by przede wszystkim zwiększyć ich możliwości w zakresie zwalczania okrętów podwodnych (ZOP) czy przeciwlotnicze. Dwie jednostki klasy *Stockholm* po modernizacji mają pełnić rolę patrolowców, a cztery (z 10 posiadanych) przybrzeżnych patrolowców ma otrzymać sonary. Odtworzone również zostaną baterie brzegowe rakiet przeciwokrętowych.

Z powodu wyraźnych braków personalnych rząd Szwecji zdecydował się na przywrócenie poboru. W latach 2018-2019 objętych nim zostanie 4000 rekrutów, ich liczba po 2020 roku ma wzrosnąć do 5000 rocznie (podlegać oni będą dziesięciomiesięcznemu szkoleniu z opcją pozostania w wojsku jako żołnierze zawodowi). Jednak niektórzy wojskowi twierdzą, że wobec konieczności obsługiwanego nowoczesnego sprzętu, bieżących i przyszłych zmian w tym zakresie oraz krótkiego czasu poboru nie jest to rozwiązanie do końca optymalne.

Czytaj też: [Szwecja przywróciła pobór. Dla mężczyzn i kobiet](#)

Zgodnie z przeciekami z raportu armii, który zostanie przedstawiony w parlamencie w 2018 roku, a planowo sięgającym poza 2020 rok, najpilniejszymi potrzebami będzie pozyskanie nowych wozów bojowych, okrętów przeciwminowych i nowoczesnych systemów telekomunikacyjnych. C-130H powinny przejść modernizację (szczególnie awioniki), na stan wejdą najnowsze pociski przeciwokrętowe RBS 15 Mk3. Pilna jest też potrzeba zastąpienia starych maszyn treningowych Saab Sk60A/B (tu są dwie opcje - wprowadzenie nowego modelu szkolenia z samolotami *Pilatus* PC-21 lub adaptacja maszyny T-X, którą Saab wraz z Boeingiem oferuje w programie następcy samolotów T-38 dla US Air Force).

Finlandia

Ostatnia większa reforma Fińskich Sił Zbrojnych (FSZ) została przeprowadzona w latach 2012-14 i ograniczyła się do redukcji osobowej (z 15 do ok. 12 tys.) i zmniejszenia wydatków na obronę narodową. W ramach powszechnej mobilizacji ograniczono liczebność FSZ z 350 tys. do 230 tys. żołnierzy, by obecnie podnieść ten limit do 280 tys. Teraz na obronność przeznaczają się 1,4% PKB (ok. 2,9 mld EUR), nakłady mają jednak stopniowo rosnąć w latach kolejnych.

W 2017 roku Finlandia zawarła z NATO porozumienie o współpracy w obszarze cyberprzestrzeni, a w ramach operacji *Posejdon* wsparła kraje UE wysyłając swój okręt na Morze Śródziemne.

Czytaj też: [Finlandia i NATO razem przeciwko cyberprzestępcom. Porozumienie "ważne i korzystne"](#)

W wojskach lądowych trwa proces modernizacji posiadanych 100 BMP-2 (zostaną wyposażone w nowe systemy optoelektroniczne i polski kamuflaż mobilny spółki Lubawa) do wersji 2M, przeprowadzony też będzie Mid-life Upgrade (MLU) dla CV9030 (102 egz.).

Czytaj też: [Rosomak "niewidoczny" w termowizji i radarze? Kontrakt dla Finlandii](#)

Główną siłą bojową zapewniają czołgi Leopard 2A6, natomiast pozostające w rezerwie maszyny w wersji A4 zostaną w części przekształcone w wozy inżynieryjne czy nośniki wyposażenia

specjalistycznego.

Mobilność wojsk pancernych zwiększy pozyskanie (z Belgii) dziesięciu zestawów niskopodwoziowych Scania T144 (po 2019 roku planowane jest pozyskanie kolejnej dziesiątki). Zakończono modernizację 70 KTO XA-180, a w opcji jest poddanie temu procesowi kolejnych 210 wozów.

W lutym 2017 roku Finlandia ogłosiła zakup 48 używanych koreańskich 155 mm haubic samobieźnych K9 *Thunder*, ale nadal otwarta pozostaje kwestia następcy 122 mm haubic 2S1 *Goździk*. Potencjał wojsk raketowych i artylerii wyraźnie wzmacniają pozyskane z USA wyrzutnie raketowe M270 MLRS (łącznie z 240 raketami bojowymi).

Obronę przeciwlotniczą zapełniają zestawy przenośne FIM-92F *Stinger*-RMP Block1 i RBS-70, samobieźne *Crotale*-NG oraz ASRAD-R (RBS-70 Mk 2 *Bolide*) i NASAMS-2 z pociskami AIM-120 C-7 AMRAAM. Na stanie są też artyleryjskie zmodernizowane zestawy 23 mm ZU-23-2, szesnaście 35 mm Oerlikon KDB i dziesięć samobieźnych *Marksman*. W dalszej perspektywie planuje się wprowadzenie do zestawów NASAMS-2 nowej rakiety AMRAAM-ER, co znacznie zwiększy zasięg zwalczania nieprzyjaciela. Do wykrywania celów powietrznych służą radiolokatory *Ground Master* 403 (12 sztuk), zmodernizowane *Teresa* 22XX, *Giraffe* 100 Mk IV i AN/MPQ-64F1 *Improved Sentinel*.

Od 2015 roku sukcesywnie dostarczane są też śmigłowce wielozadaniowe NH90 (docelowo 20 maszyn) które znacznie podniosą możliwości wojsk w operacjach na większych odległościach i transporcie zaopatrzenia.

Pilną potrzebą jest pozyskanie dodatkowych systemów przeciwpancernych (pod uwagę brany jest *Spike* ER lub BGM-71E/F TOW, Finowie mają już na wyposażeniu zarówno rakiety TOW-2 jak i *Spike*). Jak na razie do eksploatacji wchodzi granatniki NLAW, które zastąpią system *APILAS* (M72 EC LAW zastąpi M72A5). W planach jest również wprowadzenie do eksploatacji nowej generacji min, opracowanych i produkowanych samodzielnie w kraju.



Fot. Saab

W siłach powietrznych najważniejszym programem będzie zastąpienie 62 wielozadaniowych F/A-18C/D nową maszyną pozyskaną w ramach programu HX Fighter Replacement Program. Obecnie eksploatowane samoloty przechodziły już modernizacje (MLU-1 w latach 2001-10 i MLU-2 w latach 2011-16), a ich możliwości znacznie podniosło pozyskanie 70 pocisków AGM-158 JASSM, czy dostosowanie do przenoszenia pocisków rakietowych AIM-9X i AIM-120C-7 AMRAAM. Jak na razie pozyskano 28 lekkich samolotów *Grob G115E/EA* przeznaczonych do szkolenia podstawowego przyszłych pilotów wojskowych i zstępujących maszyny L-70 *Vinka*. Docelowo po 2019 roku w służbie pozostanie 31 *Hawków* (w wersji Mk51/51A i Mk66), których modernizacji kokpitów dokona firma Patria. Z trzech posiadanych C-295M jeden jest przystosowany do montażu w ładowni palety/kontenera z systemem ISR *Dragon Shield*.

Największym i najbardziej ambitnym programem realizowanym na rzecz sił morskich będzie pozyskanie czterech korwet wielozadaniowych w ramach programu Squadron 2020 za 1,2 mld EUR. Mają to być jednostki uniwersalne, zdolne do prowadzenia operacji typu ASW, przeciwminowych czy działania w trudnym środowisku morskim na północy. Zakłada się, że działać one będą w ramach współpracy międzynarodowej w różnych rejonach świata. Docelowo zastąpią one małe jednostki rakietowe klasy *Rauma* oraz stawiacze min *Hameenmaa* i *Pohjanmaa*. W latach 2019-21 modernizację przejdą cztery jednostki typu *Hamina* (m.in. zastąpienie rakiet RBS-15 Mk2 nowszą wersją Mk3 lub Kongsberg NSM).

Podsumowanie

Proces modernizacji armii państw skandynawskich trwa, przy czym w stosunku do polskich programów wyraźnie widać, że poszczególne rodzaje siły zbrojne mają od jednego do trzech priorytetów, a sam proces jest rozłożony w czasie, tak by poszczególne programy nie kolidowały ze sobą, a ich finansowanie i realizacja nie została przez to zakłócona.

Również - w przeciwieństwie do naszego kraju - za najważniejsze można uznać te programy, które związane są z modernizacją lotnictwa, w tym szczególnie bojowego (pomimo, że obecny park maszyn jest dużo nowocześniejszy od polskich Mig-29 czy Su-22M4).

Kolejne miejsca zajmuje marynarka wojenna z okrętami podwodnymi, fregatami i korwetami (tu w zasadzie nie ma żadnego porównania z obecnym stanem PMW i jej programem modernizacyjnym), oraz systemy obrony powietrznej, w tym przeciwrakietowej. Co szczególnie ciekawe, również Finlandia czy Szwecja stawiają na flotę wojenną, gdy tymczasem z naszego SPO wynika, że będzie to marnotrawienie posiadanych środków. Każde z tych państw rozumie jednak, że posiadanie marynarki nie oznacza jej operowania wyłącznie na Bałtyku, czy w strefach przybrzeżnych. Marynarka, a w zasadzie jej okręty, mogą być elementem np. osłony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej zarówno kraju, jak i systemu sojuszniczego, mogą też realizować zadania z dala od własnych granic, wzmacniając w ten sposób jego bezpieczeństwo. Czy lepiej, taniej i bezpieczniej jest w ramach sojuszniczych zobowiązań wysłać na daleką misję np. brygadę zmotoryzowaną/zmechanizowaną, czy jeden okręt wojenny? Ważne jest też wzmacnianie swojej pozycji na arenie międzynarodowej i ochrona własnych interesów gospodarczych poprzez posiadanie oceanicznych okrętów patrolowych. Ich obecność w wielu regionach świata to również element promocji kraju pochodzenia.

Co również ciekawe, Polska przy większym budżecie obronnym w porównaniu do tych krajów, nie dokonała (w podobnym okresie) znaczącego wzmocnienia swojego potencjału militarnego. Wiele z już modernizowanych tam systemów uzbrojenia, można uznać za bardzo nowoczesne w stosunku do wyposażenia naszych wojsk, a niektóre nowe (jak chociażby F-35, fregaty rakietowe) długo pozostaną poza naszymi możliwościami.

Odnosząc się jeszcze do wyników ze SPO, warto zauważyć, że np. Szwecję, dysponującą prawie

połową budżetu obronnego Polski, stać będzie na posiadanie ponad 80 do nawet 100 nowoczesnych maszyn bojowych, a z wypowiedzi twórców SPO wynika, że w naszych warunkach jest to wielkość zbliżona do górnego pułapu.

Wymienione w artykule systemy uzbrojenia pozyskiwane przez cztery kraje skandynawskie to nie wszystko. Dokonywana jest też modernizacja wielu mniejszych elementów wyposażenia, systemów wsparcia działań czy ich zabezpieczenia.

Kraje skandynawskie stawiają raczej na rozwój nowoczesnej techniki bojowej a nie na rozwój ilościowy swoich armii. Zdają sobie sprawę iż podnosząc stany liczebne i tak samodzielnie nie są w stanie przeciwstawić się Rosji czy innemu większemu zagrożeniu. Dlatego ważne dla nich są sąsiedzkie jak i dalsze sojusze oraz prowadzenie polityki wsparcia militarnego tych działań (z dala od własnego kraju), których wynik ma wpływ na ich własne bezpieczeństwo. Innym dominującym kierunkiem jest posiadanie specyficznych zdolności w wybranych obszarach, tak by wkład do sojuszniczych zobowiązań był widoczny i realny w realizacji.

Marek Dąbrowski